



LEGER
mianowany podsekretarzem
stanu w ministerst. spraw
zagr. Francji.



LIEBOLD,
sekretarz prywatny Forda,
zaginął w tych dniach.

ROK XI.

PIĄTEK, D. 3-go MARCA 1933 ROKU.

CENA 10 GROSZY.

Nr. 62

Dyktatorska władza dla Hitlera

Przygotowania do usunięcia Hindenburga. — Komuniści niemieccy uciekają do Polski przed prześladowaniami hitlerowców

Wiedeń, 3 marca.

Wedle doniesień z Berlina, Hitler planuje zamach stanu, który ma na celu ujęcie całej władzy w Niemczech w jego ręce.

PLAN TEN PRZEWIDUJE USUNIĘCIE HINDENBURGA I MIANOWANIE HITLERA PREZYDENTEM RZESZY.

Chodzi tylko obecnie o zjednanie dla tego planu sfer wojskowych, które stoją jeszcze przy boku Hindenburga. Hitler ma nadzieję pozyskać kierujące czynniki Reichswehry, obiecując im pewne wpływy na sprawy polityki państwowej.

#

Berlin, 3 marca.

Aresztowania komunistów trwały wczoraj w dalszym ciągu na terenie całej Rzeszy. Osadzono w więzieniu przeszło 2000 komunistów oraz działaczy lewicowych.

PARTJA KOMUNISTYCZNA ZOSTAŁA JUŻ ZUPEŁNIE POZBAWIONA PRZYWÓDCÓW, ALBOWIEM WSZYSCY POSŁOWIE ZNAJDUJĄ SIĘ W WIEZIENIU.

Również rząd Hitlera knebluje w dalszym ciągu usta prasie i wczoraj znowu zawiesił szereg dzienników.

Berlin, 2 marca (PAT)

Rząd komisaryczny w Prusach wydał nowe rozporządzenie o użyciu flag na gmachach publicznych. W zasadzie przyjęte zostały barwy krajowe białoczarne. Z mieszkań nie wolno wywieszać flag socjalistycznych i komunistycznych, dozwolone jest natomiast wywieszanie flag narodowych.

Berlin, 2 marca (PAT).

12-uhrlatt donosi, że w czasie odjazdu kanclerza Hitlera ze zgromadzenia przedwyborczego w pałacu sportowym doszło do incydentu. Jakiś osobnik wznosił okrzyki przeciwko Hitlerowi. Jegożoność ten został natychmiast aresztowany.

Wilno, 3 marca.

Na granicy polsko-pruskiej zatrzymano w ostatnich dniach wielu ucieki-

nierów z Prus. Są to przeważnie działacze komunistyczni, którzy **CHCIELI SIĘ SCHRONIĆ DO POLSKI PRZED TEROREM HITLEROWCÓW.**

Władze polskie wysiedliły zbiegów ponownie do Prus. W związku z tem władze niemieckie wzmocniły posterunki graniczne. Jeden z działaczy komu-

nistycznych w czasie przekraczania granicy został ciężko postrzelony.

Hitler ma przelecieć przez terytorjum Polski

Warszawa, 3 marca.

Na dzień 4 marca r. b. zapowiedziany jest lot propagandowy Hitlera nad Polską. Hitler miałby przemawiać przy tem przez mikrofon do radja, a mowa jego miałaby być transmitowana przez radjo. Gdyby rzeczywiście do lotu takiego doszło, oznaczałoby to naruszenie suwerenności Polski. Hitler może przelecieć tylko na samolocie pasażerskim „Lufthansy”, nie wolno wygłosić mu przemówienia oraz nie wolno zbacać z wytkniętej linii lotu między Berlinem i Gdańskiem oraz Królewcem.

Ostre wystąpienie Hitlera przeciw Sowieciom

Świerdzi on, iż w Rosji głoduje milion ludzi

Berlin, 3 marca (PAT).

W czwartek wieczorem odbyło się w berlińskim pałacu sportowym wielkie zgromadzenie przedwyborcze, na którym transmitowano mowę min. Goeringa, który przemawiał na innym zgromadzeniu oraz wysłuchano przemówienia kanclerza Hitlera na temat **ŚWIATOWEGO NIEBEZPIECZEN-**

STWA KOMUNIZMU.

Hitler w ostrych słowach zobrazował obecną sytuację w Rosji sowieckiej. — Kraj ten, jak oświadczył Hitler, posiada miliony ludzi głodnych, bytujących jak podczas wojny. To samo, zdaniem kanclerza, przeżyli Niemcy w mniejszej skali podczas poprzedniego regime'u.

Zamordowanie listonosza w Toruniu

Złoczyńca zadał mu cios sztyletem i zrabował 6 tysięcy złotych

Toruń, 3 marca.

W dniu wczorajszym dokonano w Toruniu strasznego morderstwa, którego

ofiara padł listonosz Adam Rypiński. RYPIŃSKI OTRZYMAŁ W URZĘDZIE POCZTOWYM KORESPONDEN-

CJE ORAZ 7.000 ZŁ. CELEM ROZNIESIENIA ICH ADRESATOM W SWOIM REJONIE. Z URZĘDU POCZTOWEGO WYSZEDŁ JAK ZWYKLE O GODZ. 10.30 PRZED POŁUDNIEM. Przeszedł on ul. Kościuszkę, a następnie skierował swe kroki na ul. Grudziądzką i wstąpił do domu Nr. 62, aby wręczyć dwa przekazy tajemniczemu osobnikowi, zamieszkałemu tam pod nazwiskiem Stanisława Müllera.

Przekazy te adresowane były z Inowrocławia na nazwisko Müllera i opiewały każdy na sumę 1 zł. 03 gr. Istnieje podejrzenie, że nadawcą był sam Müller, gdyż na drzwiach jego mieszkania widniał duży napis z nazwiskiem Müllera.

Niewątpliwie osobnik ten chciał w ten sposób wciągnąć listonosza do swego mieszkania.

W CHWILI, GDY LISTONOSZ WYPLACAŁ GOTÓWKĘ, MÜLLER RZUCIŁ SIĘ NA NIEGO I OSTREM NARZĘDZIEM, PRAWDOPODOBNIENIE SZTYLETEM, ZADAŁ MU W OKOLICIE SERCA I W SKROŃ KILKA ŚMIERTELNYCH PCHNIEĆ.

NASTĘPNIE ZBRODNIARZ ZACISNAŁ MOCNO NA SZYI SWEJ OFIARY SZNUR, ORAZ REZNIK, POCZEM UMYŁ SOBIE RECE W MIEDNICY I ZBIEGŁ W NIEWIADOMY KIERUNKU.

RYPIŃSKI PONIÓSŁ ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Pierwsza zauważyła morderstwo właścicielka mieszkania p. Gólusowa, która tknięta jakimś przeczuciem, weszła do pokoju swego sublokatora i ujrzała w nim zwłoki nieszczęśliwego listonosza. Zaalarmowała ona natychmiast policję, która po przybyciu na miejsce wdrożyła energiczne dochodzenia.

W torbie pocztowej zamordowanego znaleziono 40 zł. i 10 gr. gotówki za wykupione weksle. Reszta pieniędzy, prawdopodobnie około 6.000 zł. została zrabowana. Władze wdrożyły energiczne dochodzenia celem ujęcia sprawcy tego okrutnego morderstwa.

Konferencja w sprawie umowy zbiorowej

rozpoczęła się dziś w inspektoracie pracy

Łódź, 3 marca.

(it) Dziś o godzinie 11 rano rozpoczęła się w okręgowym inspektoracie pracy, pod przewodnictwem insp. Wojtkiewicza konferencja przedstawicieli przemysłu z włókniarzami w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej. Jest to pierwsza próba nawiązania pertrak-

tacji od chwili wypowiedzenia starej umowy.

Na konferencję przybyli z ramienia związków przemysłowych pp. inż. Rumpel i dyr. Pawłowski, z ramienia włókniarzy — posłowie Szczerkowski i Waszkiewicz, pp. Walczak, Socha, Kierzkowski i Pawlak.

Zmasakrowane zwłoki na torze kolejowym

Straszna śmierć robotnika

Łódź, 3 marca.

(ib) Dziś rano, kilku robotników, zamieszkałych w Retkwin, idąc do Łodzi do pracy torem kolejowym, zauważyli nagle nogę ludzką, przeruconą przez szynę. Przypuszczając, iż między szynami leży jakiś człowiek, zbliżyli się, by go ostrzec, gdyż w krótkim czasie miał tędy przechodzić pociąg.

Lecz wówczas z przerażeniem zauważyli, że nikogo na szynach niema. Leżała tylko odcięta noga, piach zbroczony był obficie krwią, ale nie było poza tem żadnego śladu człowieka. Jeden z przechodniów pobiegł natychmiast na posterunek policji, podczas

gdy pozostali czynili dalsze poszukiwania. I w kilkunastu krokach zauważyli istotnie zwłoki człowieka. Były one zupełnie pochwytowane i zmasakrowane.

Wkrótce po przybyciu policji zdołano ustalić tożsamość zwłok i przyczynę tak strasnej śmierci. Okazało się, że był to robotnik kolejowy Wojciech Wawrzkiwicz zamieszkały w Lublinku. Wracał on w nocy do domu torem kolejowym i przez nieuwagę dostał się pod koła przejeżdżającego pociągu. Został formalnie rozszarpany.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Sowiety skarżą banki francuskie, domagając się wydania klejnotów carskich

Paryż, 3 marca.

(sb) Przed paryskim sądem odbędzie się w dniach najbliższych sensacyjna rozprawa w której jako oskarżyciel występuje rząd sowiecki. Przed wojną ówczesny rząd carski dał bankom francuskim na przechowanie klejnoty war-

tości 60 milionów złotych. Po upadku caratu, Sowiety domagały się wydania tych kosztowności, czemu jednak banki francuskie się sprzeciwiły. Przed 9 laty utworzyło się specjalne konsorcjum do wydostania tych klejnotów. Sprawę tę rozstrzygnie obecnie sąd.

Giełda bawełniana

w Nowym Orleanie zamknięta

Nowy York, 3 marca (PAT).

Różnorodne ograniczenia bankowe na terenie 18 stanów dotknęły obecnie około 50 milionów obywateli amerykańskich. Giełdy w S. Francisko, Detroit i in. oraz giełda bawełniana w Nowym Orleanie są zamknięte. W wielu miejscowościach rynki bydła są wogóle nieczynne.

Podatek od kawalerów pobierany będzie na Węgrzech

Budapeszt, 3 marca.

(t) Rząd węgierski zamierza w najbliższym czasie wprowadzić specjalny podatek od kawalerów. Podatek ten wynosić będzie 20 do 30 proc. zarobków. Ma on na celu zmuszenie kawalerów, ażeby wstępowali w związki małżeńskie. Węgry w tym wypadku biorą przykład z Włoch, chcąc zwiększyć naturalny przyrost ludności.

Zamordował żonę i ukrył zwłoki pod deskami

Bestjalski zbir chciał się ożenić z młodszą siostrą swej ofiary. — Stanie on przed sądem doraźnym

Kępno, 2 marca. Przed kilku dniami donosiliśmy o ohydnych morderstwie popełnionym na 29-letniej Marii Nowakowej z Parzynowa. Jako sprawcę morderstwa aresztowała policja męża zamordowanej 31-letniego Jana Nowaka.

W pierwszych dochodzeniach Nowak nie przyznał się do winy, twierdząc, że krytycznego dnia wstał on rano, by udać się do Ostrzeszowa. Gdy poprosił żonę, by dała mu śniadanie, ta zaczęła mu robić wymówki, że na papierosy pieniędzy ma a na gospodarstwo nie daje ani grosza.

Chcąc uniknąć dalszej kłótni, Nowak udał się do stodoły, dokąd pośpieszyła za nim jego żona. Tam kłótnia przeniosła się w bójkę, w czasie której zmarła padła na stojący stos desek, na którym leżała ważąca 45 kilo bryła węgla. Stos trącony przez Nowakową miał się wywrócić i pogrzebać ją.

Nowak stwierdziwszy, że żona nie żyje poszedł do teściowej, gdzie nakarmił konie, poczem wrócił z powrotem do stodoły i przykrył trupą deskami.

Następnie udał się do Ostrzeszowa, wstępując ponownie do teściowej, prosząc ją, by zaopiekowała się dziećmi, albowiem on jedzie do Ostrzeszowa, a żona udała się do Zmysłowy Parzynowskiej, celem zakupienia gęsi.

Mniej więcej po upływie dwóch godzin, do domostwa Nowaków przybyła matka Nowakowej, a zastawszy dzieci, ubrała je, poczem wyszła do stodoły. Widząc wywrócony stos desek, usiłowała je z powrotem ustawić.

W tem między deskami zauważyła coś czarnego. Gdy włożyła między de-

ski rękę, natknęła się na zimne zwłoki swej córki.

Niebawem zaalarmowano posterunek policji państwowej w Kobylejgórze, który natychmiast przystąpił do dochodzeń. W międzyczasie wrócił z Ostrzeszowa Nowak i dowiedziawszy się o śmierci swej żony, począł głośno lamentować. Policja jednak, spodziewając się że on to zamordował żonę, aresztowała go.

Nowak początkowo nie przyznał się do winy, a dopiero wzięty w ogień krzyżowych pytań, przyznał się do morderstwa.

Sekcja zwłok wykazała zmażdżenie

głowy i pęknięcie podstawy czaszki. Szczegóły zeznań mordercy są trzymane rzecz oczywista w głębokiej tajemnicy, ze względu na toczące się śledztwo.

Jak fama głosi, morderca utrzymywał podobno bliższe stosunki z młodszą siostrą zamordowanej i przez śmierć żony chciał umożliwić sobie poślubienie kochanki.

Zamordowana Nowakowa osierociła troje nieletnich dzieci, z których najmłodsze liczy zaledwie 10 miesięcy.

Jak się dowiadujemy, morderca stanie prawdopodobnie przed sądem doraźnym w Ostrowiu.

Zuchwały oszust grasuje pod Piotrkowem

Wyludził on od bezrobotnych znaczne kwoty pieniężne

Piotrków, 2 marca. Od pewnego czasu, na terenie Wojciechowa, grasuje jakiś niebieski ptaszek, który korzystając z niawności zredukowanych robotników, zatrudnionych uprzednio w fabryce mebli „Wojciechów” wyludził od wielu z pośród tych dość znaczne sumy.

Przed niedawnym czasem, Bank Gospodarstwa Krajowego, który jest głównym wierzycielem masy upadłości wypłacił robotnikom część zaległych zarobków, w wysokości łącznej około 40 tysięcy złotych.

Oszust potrafił wmówić niektórym robotnikom że stało się to dzięki jego staraniom i z tego tytułu pobierał od nich poważny odsetek, jako wynagrodzenie za starania.

Bezczelność tego oszusta idzie tak daleko, że niedawno zwrócił się do urzędu gminnego gminy Kamińsk, oświadczając, iż jeżeli gmina zgodzi się dać mu 25 proc. z zaległej sumy podatku od masy upadłości w Wojciechowie, to on te podatki w kwocie 12 tys. złotych z Banku Gospodarstwa Krajowego wydobędzie.

Jak się dowiadujemy odnośnie władze już zajęły się bezczelnym oszustem i w niedługim czasie zostanie on odpowiednio unieszkodliwiony.

Nieście pomoc bezrobotnym.

POLSKIE TOW. PRZYJACIÓŁ KSIĄŻKI
STANISŁAW BAŁ



DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

Zwyrodnialec przed sądem

Katowice, 2 marca

Przed sądem okręgowym w Katowicach stanął wczoraj 60-letni Jakub Loth z Siemianowic, oskarżony o utrzymywanie kazirodecznych stosunków z 6-letnią córką Stefanją.

Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Okazuje się, że już przed paru laty utrzymywał on w ciągu 5 lat stosunki ze swą małoletnią córką, która przed pewnym czasem zmarła.

Sąd skazał wczoraj Lottha na 3 lata więzienia.

Dzisiaj i dni następnych największy polski film!

„KSIĘŻNA ŁOWICKA”

W roli gł. królowa ekranów polskich
— Jadwiga Smosarska, Węgrzyn, Jaracz, Zelwerowicz, Gruszczyński. —

Niebywały przepych wystawy. Doskonała gra artystów. Najlepiej nagrany film polski. Passepartout i bilety ulgowe nieważne

Dźwiękowy kino-teatr

PAN

ul. 11-go Listopada 16.
DZIS PREMERA.

Miłość. Emocja. Frapująca treść w pierwszym polskim filmie dźwiękowym o treści salonowo-sensacyjnej p. t.

„RYCERZE MROKU”

potężny dramat osnuty w/g głośnej powieści A. Wołowskiego, w rolach głównych: Bronisława Livia, Lech Owron, Irena Krasna, Stefan Szware, Paweł Owerło i inni. — Początek codz. o godz. 4-ej w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej

Następny program: ZEMSTA TONGA i TRĘDOWATA.

Dźwiękowy

CZARY

DZIS BEZKONKURENCYJNA PREMIERA! Najpotężniejszy film według słynnej powieści PIERRE BENOIT

„AXELA”

W rol. gł.: WARNER BAXTER I LEILA HYAMS.

Wielki film dźwiękowy Fox'a. — Arcydzieło osnute na tle przeżyć oficera omanianego siecią kobiety szp. exa p. t.

„PODNIĘBNY ROMAN”

W rol. gł.: Charles Farrell i Elissa Landi. — Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty i niedz. o godz. 12-ej. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy.

Wkrótce Metro — Adria

Jakiej płci jest pół-mężczyzna pół-kobieta?

„OZIWOLAGI”

Wkrótce Metro — Adria

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych.

POŁUDNIOWA 28, tel. 201-93
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 w. w niedziele i święta od 9-1

DR. MED.

JOZEF FINKEL

Choroby wewnętrzne
UL. ŻGŁERSKA Nr 24, front I p.
Przyjmuje od godz. 3-6 po poł.
Ceny lecznic.
Niezależnym ustępstwo.

ZŁOTO, BZUTERJE, kwity lombardo we kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

ZAMIENIE trzypokojowe mieszkanie z kuchnią na jeden pokój z kuchnią Oferty sub: „Trzy pokoje” do administracji

LEKCYJ i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Przygotowuje do egzaminów. Starszych i zapóźnionych wyucza polskiego i rachunkowości specjalną skróconą metodą, Wólczńska 29, m. I. front, parter 4

PIWIARNIA do odstąpienia od zaraz Brzezińska 88. 3

KAŻDĄ CHOROBE WYLECZYSZ jeżeli regularnie używać będziesz

ZIOŁA D-ra BREYERA

najsukuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1 — kaszlu, astmie, rozednie płuc	cena zł. 3.50
Nr. 2 — reumatyzmu, artretyzmu (złej przemianie materji)	„ „ 3.50
Nr. 3 — żołądkowo-kiszczowych, wntrobowych, żółtaczce	„ „ 3.00
Nr. 4 — nerwowych bólu głowy, bez-wnności, apatii do życia	„ „ 4.00
Nr. 6 — blednicy, długotrwałej niedokrwiłości	„ „ 5.50
Nr. 7 — nerwowych i pecherzowych	„ „ 4.00
Nr. 9 — ogólnego zatrucia — przeczyszczające	„ „ 1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni — POLHERBA, Kraków — Podgórze, Skrytka Nr. 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie”.

Ceny rewelacyjne w fabryce „CHRONOMETRE” oddz. Łódź, Piotrkowska 113.

Oryginalne szwajcarskie wyr. co do minuty z wiecz. szkłem z 5-letnią gwarancją zł. 3.95, 4.95, 7.95, 12, 15, na rękę od zł. 6.95, 8, 12, 15, 18. Złote damskie od zł. 22, 29. Papierosnice srebrne od 19 zł. Dewizki dublowe od zł. 1, budziki od zł. 6.95 oraz Cyma, Omega, Zenith, Reperacje na miejscu. Do każdego zegarka bezpłatnie dewizkę

DOKTOR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁUCIOWE.

Gabinet Roentgen - leczniczy. Przyjmuje od 8.30-10 r. i do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

Sklep

ładny, duży do wynajęcia od zaraz. Władomosi u gospodarza ul. Zachodnią 17.

...Nieście pomoc bezrobotnym...

Z mennicy warszawskiej



Na zdjęciu naszym widzimy jedną z sal mennicy warszawskiej, w której kilkanaście pracowników i pracowników bada wybite monety.

Do ślubu na bobsleighu



W St. Moritz oglądano w tych dniach interesujący widok: młoda para pojechała do ślubu na bobsleighu, uważając, że w stolicy sportów należy pod każdym względem postępować sportowo.

Swastyka na domu Liebkechta



Narodowi socjaliści zatknęli sztandar ze swastyką hitlerowską na domu Liebkechta w Berlinie.

Zabytki budowlane w Grodnie



Na zdjęciu naszym widzimy resztki murów, odkrytego niedawno „teremu” książęcego w zamku w Grodnie, pochodzącego z wieku 12-go. Na ceglach tego starego muru widać wyraźnie znaki reliefowe.

Ochrona policji w Ameryce



W Ameryce wchodzi obecnie w użycie pancerze ochronne dla Policji.

Codzienna nowelka „Expressu”.

W poszukiwaniu pracy.

Od roku był już bez pracy. Nie otrzyskiwał już żadnych zasiłków i nie miał już nawet co sprzedawać.

Zdawało mu się, że nie znajdzie wyjścia z tej beznadziejnej sytuacji.

— Jeżeli to potrwa jeszcze kilka dni — myślał — to odbiorę sobie życie. Dość już tej meki.

Błąkając się po ulicach wielkiego miasta, natknął się przypadkowo na Karola Winklera, który w tym samym mniej więcej czasie stracił pracę.

Widocznie mu się dobrze powodziło, gdyż nosił nowe palto i palił drogiego papierosa.

— Serwus, jak się miewasz — zawołał Winkler do Jana Krausego.

Nieszczęsny bezrobotny uśmiechnął się dziwnie.

— Żle, chyba trzeba będzie pożegnać się z tym życiem — odparł. — Nie mam z czego żyć, nie mogę znaleźć żadnej pracy. A ty, mam wrażenie, zarabiasz?

— Jakoś mi idzie — odparł wymijająco Winkler. — Jeśli zaś chodzi o ciebie, to mógłbym ci pomóc. Mówiono mi właśnie, że pewien bank poszukuje woźnego. Przyjałbyś tę posadę?

— Ależ natychmiast — ucieszył się Krause. — Przyjmę każdą pracę.

Rozmawiali dość długo. Okazało się, że wszystko zależy od pewnego urzędnika, który zażąda wynagrodzenia pieniężnego.

Krause musiał się wyśtarzać przynajmniej o 50 złotych. Trudno, trzeba było za wszelką cenę zdobyć tę sumę.

— Możebyś mógł mi pożyczyć? — zwrócił się przedewszystkiem do Winklera. — Gdy tylko otrzymam pierwszą pensję niezwłocznie ci zwrócę.

— Wykluczone — otrzymał kategoryczną odpowiedź. — Zarabiam wprawdzie trochę, ale obecnie sam mam duże kłopoty pieniężne.

Po dłuższych debatach Winkler wyznał Krausemu spotkanie.

Miał przyjść z owym urzędnikiem następnego dnia do jakiegoś baru.

Krausemu pozostało więc niewiele czasu.

Przedewszystkiem udał się do wujka, któremu nieźle się powodziło. Wuj był jednak sknerą, to też nie wiele liczył na jego pomoc.

Wizyta nie dała istotnie żadnych rezultatów. Krewny tłumaczył mu, że sam znajduje się w ciężkiej sytuacji i nie może mu dać ani grosza.

Skolei Krause zwrócił się do kilku znajomych, z którymi w dawnych cza-

sach, gdy jeszcze pracował, utrzymywał przyjazne stosunki. Wszyscy mu jednak odmówili.

Nazajutrz rano Krause znów włóczył się po ulicach. Pozostało mu zaledwie pięć godzin. Jeśli w ciągu tego czasu nie zdobędzie 50 złotych, wszystko będzie stracone.

— Trudno — doszedł wreszcie do wniosku. — Muszę kraść. Jeśli teraz zdobędę tę sumę, to będę mógł zostać uczciwym człowiekiem. Przecież zupełnie przestępstwo tylko w tym celu, abym później mógł pracować.

Okazja nadarzyła się dość szybko. Krause wszedł do poczekalni jednego z większych banków.

Obserwując klientów bankowych, zauważył, że jednemu z nich z kieszeni wystaje portfel. Krause jednym błyskawicznym ruchem sięgnął po zdobycz i już po chwili znajdował się na ulicy.

Udało się. Nikt nawet nie puścił się za nim w pogon.

W bramie jednego z domów Krause zbadał zawartość portfela. Znajdowało się w nim przeszło 100 złotych. A więc więcej, niż potrzebował.

Krause miał jeszcze dwie godziny czasu. Udał się więc do ogrodu miejskiego i usiadł na ławce, obok jakichś dwóch nędznie ubranych mężczyzn.

Nieznamym rozmawiali półgłosem o kryzysie. Ze słów ich wynikało, że obaj są bezrobotnymi i głodują.

— Może im pomóc? — pomyślał Krause. — Ostatecznie potrzebuję tylko 50 złotych. Mogłbym im dać 20. Resztę zostawiłbym dla siebie.

Nie uczynił jednak tego. Przecież jemu nikt nie chciał pomóc, nawet krewni i przyjaciele. Dlaczego on ma być lepszy, niż inni.

Po kilku minutach nieznamym podnieśli się z ławki i skierowali się ku wyjściu.

Gdy już zupełnie zniknęli Krausemu z oczu, sięgnął do kieszeni po portfel, by jeszcze raz zbadać jego zawartość.

I w tej chwili wydarł mu się okrzyk przerażenia.

Skradziono mu portfel. Nie ulegało wątpliwości, że uczynili to ci dwaj mężczyźni, którzy siedzieli obok niego.

Wszczać alarm? Nie, wówczas mógłby wyjść na jaw, że portfel nie stanowił również jego własności.

Krause musiał się więc pogodzić ze swym losem.

Wychodząc z ogrodu miejskiego natknął się na jakiegoś znajomego, z którym również dawniej pracował.

Przypadkowo znajomy sam zaczął mówić o Winklerze.

Krause dowiedział się wówczas, że Winkler stał się zwykłym oszustem i wyludzał pieniądze od bezrobotnych, obiecując im posadę.

• Tłum. D.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68 148 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49,